

# Ania Dąbrowska, Ktoś inny

Pamiętam ten twój wzrok  
To była ściema  
Prowadziłeś mnie gdzieś w noc  
Wiem, jutra nie ma  
Zapachem twoich słodkich kłamstw  
Upiłam się i zniknął strach na chwilę

Widziałam jak przez mgłę  
To jakiś absurd  
Przecież wcale nie znasz mnie  
Już chcę to zepsuć  
Złamane serce bije znów  
Podnoszę się, dotykam chmur  
Na chwilę

Gdy obudzą mnie znów  
Myśli o tobie  
Tak nierealne jakby to był tylko film  
Uwierzyłam, a ty  
Nawet przez moment  
Dziś nie patrzysz mi w oczy  
Kimś innym byłeś wczoraj

Dziś słów ci brak  
Nie jesteś już taki sam  
Żar zgasł  
Tak łatwo ogrywasz mnie  
Gdy chcesz  
A ja się daję nabrać  
Kimś innym jesteś niż wczoraj

Rozmowy aż po świt  
I wciąż za mało  
Ten nonszalancki styl  
Tacy nie ranią  
Zbierałam każdy uśmiech twój  
Wiedziałam, że jest tylko mój  
Na chwilę

Gdy obudzą mnie znów  
Myśli o tobie  
Tak nierealne jakby to był tylko film  
Uwierzyłam, a ty  
Nawet przez moment  
Dziś nie patrzysz mi w oczy  
Kimś innym byłeś wczoraj

Dziś słów ci brak  
Nie jesteś już taki sam  
Żar zgasł  
Tak łatwo ogrywasz mnie  
Gdy chcesz  
A ja się daję nabrać  
Kimś innym jesteś niż wczoraj